

Witold Brzeziński
(Wydział Historyczny
Uniwersytet Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy)

Z dziejów potomstwa i wdowy po zmarłym podkomorzym kaliskim Rafale z Gołuchowa (zm. 1442). Przyczynek do historii życia rodziny szlacheckiej w późnośredniowiecznej Polsce

<https://doi.org/10.26881/sds.2019.23.02>

Keywords: genealogy, prosopography, medieval marriage law, late medieval Greater Poland

Podjęta w artykule problematyka odnosi się do nader szczególnego okresu życia rodziny szlacheckiej, którego początek stanowiła śmierć męża i ojca. Jego śmierć, oprócz wymiaru emocjonalnego towarzyszącego, jak można przyjąć, odejściu także pozostałych członków rodziny, miała jednak szczególne znaczenie ze względu na związane z nią następstwa prawno-majątkowe, zarówno takie jak m.in.: objęcie przez wdowę po mężu jej dóbr oprawnych, zapewnienie pieczy nad dziećmi oraz ich majątkiem, jeśli były małoletnie, jak też podział jego majątku między spadkobiercami oraz ułożenie stosunków własnościowych między nimi a wdową, zwłaszcza w momencie jej powtórnego zamażpójścia. Rządzące tymi działaniami normy prawa pisanego oraz zwyczaje prawne wraz z powiązaną z nimi praktyką sądową już dawno temu stały się przedmiotem zainteresowania badaczy. Tytułem przykładu można wskazać reprezentującego starszą historiografię Alojzego Winiarza czy prowadzących już badania po 1945 r. Bogdana Lesińskiego i Marii Koczerskiej¹. Chociaż wiele zawartych tam

¹ A. Winiarz, *Polskie prawo majątkowe-małżeńskie w wiekach średnich*, „Rozprawy Akademii Umiejętności. Wydział Historyczno-Filozoficzny” 1899, seria II, t. 12 (37);

ustaleń i spostrzeżeń wciąż zachowuje swoją aktualność, nie ulega wątpliwości, że podniesione zagadnienia wymagają dalszych badań. Z jednej strony powinny być one oparte o szerszą podstawę źródłową, uwzględniającą pominięty we wskazanych pracach materiał, jaki oferują wpisy niewydanych dotąd drukiem ksiąg sądowych. Pozwoli to w zdecydowanie bardziej pełny sposób poddać obserwacji realizację w praktyce norm prawa pisanego oraz wyjawi obecne w niej, a nieujęte w normę tegoż prawa zwyczaje prawne. Z drugiej strony przedmiotem zainteresowania badaczy powinny stać się także „wydarzenia” składające się na realia życia rodziny, jakie miały miejsce po śmierci męża i ojca, a które dotąd umykały uwadze historyków badających ówczesną rzeczywistość społeczną przede wszystkim poprzez pryzmat warunkujących ją zwyczajów i norm prawnych. Taka perspektywa wymaga także innego podejścia do badań, które nie powinny sprowadzać się wyłącznie do analizy dokumentowanych we wpisach pojedynczych orzeczeń sądowych czy czynności prawnych dokonywanych przez bliżej nieznaną osobę, lecz stanowić swego rodzaju studium danej rodziny na określonym etapie jej dziejów. Taki też cel stawia sobie prezentowany tekst ukazujący losy dzieci i żony podkomorzego Rafała z Gołuchowa po jego śmierci, których prześledzenie ma dać wgląd zarówno w normy i zwyczaje leżące u podstaw podejmowanych wówczas działań prawnych, jak też ukazać wydarzenia i doświadczenia z ich życia w tymże okresie.

* * *

Rodzina Wieniawów z Gołuchowa i Goliny w pokoleniu podkomorzego Rafała reprezentowała status możnowładczy. Jej awans w szeregi tej warstwy był jednak stosunkowo świeżej daty, wiązał się z osobą jego ojca Iwana z Obiechowa (w Krakowskiem) i Gołuchowa (w Wielkopolsce), zaufanego króla Władysława Jagielly, wielkorządcy krakowskiego (około 1399), starosty brzeskiego, kujawskiego i ruskiego, a w latach 1410–1421 kasztelana śremskiego. Inny z jego synów Jan Goły z Goliszewa i Strzałkowa był podczaszym poznańskim (1431–1437). Sam Rafał najpierw objął w 1427 r. urząd podstolego poznańskiego, z niego postąpił w 1436 r. na podkomorstwo kaliskie,

B. Lesiński, *Stanowisko kobiety w polskim prawie ziemskim do połowy XV wieku*, Wrocław 1956; M. Koczerska, *Rodzina szlachecka w Polsce późnego średniowiecza*, Warszawa 1975; zob. też w odniesieniu do całości problematyki związanej z życiem rodziny szlacheckiej przegląd badań autorstwa A. Szymczakowej, *Stan badań nad rodziną szlachecką późnego średniowiecza* [w:] *Genealogia – stan i perspektywy nad społeczeństwem Polski średniowiecznej na tle porównawczym*, red. J. Pakulski i J. Wroniszewski, Toruń 2003.

które dzierżył do końca życia. W latach 1436–1439 był także starostą generalnym Wielkopolski². Zmarł po 12 marca, a przed 29 sierpnia 1442 r.³

Pozostawił po sobie stosunkowo liczne potomstwo: źródła informują o pięciu synach oraz jednej córce, zrodzonych z jego czterech małżeństw. Z pierwszego małżeństwa podkomorzego zrodzony został syn Iwan. Jego matką była, przypuszczalnie nosząca imię Katarzyna, córka wojewody gniewkowskiego Włodka z Danaborza z rodu Pałuków i Jadwigi, córki kasztelana śremskiego Andrzeja z Żerkowa z rodu Zarembów⁴. W latach późniejszych został on sędzią ziemskim kaliskim (1469–1482)⁵. W momencie śmierci ojca najpewniej posiadał lata sprawne, chociaż nie mógł mieć więcej niż 20 lat⁶.

Z drugiego związku podkomorzego z nieznaną z imienia córką kasztelana poznańskiego Mościca ze Stęszewa z rodu Łodziów pochodziła córka Barbara⁷. W momencie śmierci Rafała była panną. Była nią – o czym też dalej – jeszcze 18 listopada 1444 r. Po tej dacie, a przed 14 lutego 1446 r. została żoną Wincentego, przedstawiciela średnioszlacheckiej rodziny Pniewskich z rodu Nałęczów⁸.

² Jak dotąd dzieje tej rodziny nie mają swojego opracowania, A. Boniecki (*Herbarz polski*, t. 6, Warszawa 1903, s. 222–223) zestawia tylko pojedyncze informacje. Podstawowym źródłem wiedzy są opublikowane biografie ojca Rafała (B. Jaśkiewicz, *Iwo Goły z Obiechowa* [w:] PSB, t. 10, 1962–1964, s. 192, ale z licznymi błędami) oraz jego samego (A. Gąsiorowski, *Rafał z Gołuchowa* [w:] *Wielkopolski słownik biograficzny*, Poznań 1981, s. 615) oraz mój artykuł o jego małżeństwach (W. Brzeziński, *Związki małżeńskie Rafała z Gołuchowa z rodu Wieniawów*, RH 2005, t. 71, s. 163–172; zob. też *idem*, *Koligacje małżeńskie możnowładztwa wielkopolskiego w drugiej połowie XIV i pierwszej połowie XV wieku*, Wrocław 2012, s. 26, 27, 108 oraz s. 105: tu o małżeństwie jego brata Jana Golego z Małgorzatą, córką Piotra Lunaka); zob. też S. Szybkowski, *Dokument starosty przeddeckiego Jakuba z Dębna z 17 XII 1465 r. Kujawskie posiadłości Jastrzębców z Powiercia i Wieniawów z Gołuchowa*, „*Studia z Dziejów Średniowiecza*” 2005, t. 15, s. 365–377, gdzie szerzej o losach młodszych synów Rafała.

³ UW, s. 117. Jako termin *ante quem* śmierci Rafała z Gołuchowa przyjmuję datę pojawienia się na podkomorstwie jego następcy.

⁴ Zob. J. Bieniak, *Krąg rodzinny Jadwigi z Żerkowa* [w:] *Homines et societas. Czasy Piastów i Jagiellonów. Studia historyczne ofiarowane Antoniemu Gąsiorowskiemu w sześćdziesiątą piątą rocznicę urodzin*, Poznań 1997, s. 135–146; W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 164–166.

⁵ UW s. 122.

⁶ Jego matka mogła się urodzić najpóźniej w 1405 lub 1406 r., co oznacza, że i sam Iwan urodził się dopiero po 1420 r., zob. W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 165.

⁷ *Ibidem*, s. 166–168.

⁸ Tego dnia jej teść Wincenty Pniewski wraz z jej mężem i jego bratem Piotrem oprawili jej posag i wiano, zob. AP w Poznaniu, Poznań Gr. 2, s. 266. O tej rodzinie zob. SHGP, cz. 3, s. 701–708.

Z trzeciego małżeństwa został zrodzony syn Rafał. Najprawdopodobniej w chwili śmierci ojca nie miał lat sprawnych⁹. Jego matką była Małgorzata, córka Jana z Czeszewa z rodu Zarembów¹⁰.

Pozostali trzej synowie pochodzili już z czwartego i ostatniego małżeństwa Rafała. Byli to: Jan, Andrzej i Cherubin. Najstarszy Jan nie dzierżył żadnych urzędów i godności, średni Andrzej podążył drogą kariery kościelnej (od 1481 r. był kanonikiem w kapitule katedralnej poznańskiej), a najmłodszy Cherubin objął z czasem urząd stolnika poznańskiego (1486–1507)¹¹. Śmierć ojca zastała ich na bardzo wczesnym etapie życia. Jan, urodzony w początkach małżeństwa, liczył w 1442 r. około 8–9 lat, Andrzej i Cherubin, których daty narodzin przypadają na 1438 r. i 1441 r., mieli wówczas odpowiednio około czterech lat i jednego roku¹². Ich matką była Elżbieta, córka pieczętującego się herbem Łążki Jana z Powiercia, zrodzona z jego drugiego związku z Rochną, córką podkomorzego inowrocławskiego Ottona z Borkowic i Niszczew z rodu Łabędziów. Pierwszą informację o niej jako żonie podkomorzego przynosi wpis z 19 stycznia 1435 r., dokumentujący zapis jej wiana¹³.

Pierwszy rok od śmierci (wiosną lub latem 1442 r.) podkomorzego, wypełniony żałobą po nim, upłynął najpewniej w spokoju¹⁴. Na czas po jej upływie zapewne przełożono uregulowanie spraw majątkowych. Najpewniej na ich tle doszło do konfliktu między wdową po podkomorzym a jej pasierbem Iwanem. Pierwszą informację źródłową o sporze przynosi wpis z posiedzenia sądu w grodzie kaliskim z 27 lis-

⁹ Rafał lat sprawnych nie osiągnął dowodnie jeszcze w dniu 27 V 1441 r., zob. KDW, t. 10, nr 1546. Jego matka Małgorzata jako żona podkomorzego pojawiła się w źródłach po raz pierwszy 29 V 1433 r., zob. AP w Poznaniu, Poznań Z. 12, k. 110. Jeszcze 8 VII 1432 r. była wymieniana w zapiskach bez wskazania w identyfikującej ją formule, że była mężatką, zob. AP w Poznaniu, Pyzdry Z. 7, k. 31v. Między tymi datami mogło dojść zatem do zawarcia tego związku. W dniu 19 I 1435 r. podkomorzy oprował posag i wiano już kolejnej żonie, zob. dalej w treści artykułu. Zatem Rafał mógł urodzić się w 1433 lub 1434 r. i w momencie śmierci ojca (wiosną lub latem 1442 r.) miałby 11 lub 12 lat.

¹⁰ W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 168, 169.

¹¹ UW, s. 155; S. Szybkowski, *Dokument starosty przeddeckiego Jakuba...*, s. 369–372; P. Dembiński, *Poznańska kapituła katedralna schyłku wieków średnich*, Poznań 2012, s. 351.

¹² Zob. w dalszej części tekstu.

¹³ AP w Poznaniu, Poznań Gr. 1, s. 98–99; W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 169–170, tu pozostała literatura o Elżbiecie i jej ojcu.

¹⁴ Na temat długości okresu żałoby zob. M. Koczerska, *Rodzina szlachecka...*, s. 158–159.

topada 1443 r. Odnotowuje on wydane na nim postanowienie o stawieniu się sześciu świadków wymienionych imiennie przez Iwana, którzy po dwóch tygodniach, licząc od najbliższego poniedziałku (to jest 16 grudnia), mieli przysiąc, że nie najechał on dóbr oprawnych („dothalicium”) swojej macochy z 20 sobie równymi i 10 niższymi stanem, że nie uderzył jej dwórki („domicelle sue”), nie oblegał dworu („fortalicium”) ani też nie wypędził ich z izb („sibi repercussit camera”), nie zagarnął kobierców, cynowych półmisków, miedzianych kociołków, a także ziarna o łącznej wartości 50 grzywien¹⁵. Z nieznanego powodu wyznaczonego dnia (16 grudnia) zastępca Elżbiety Mikołaj Giżycki z Koryt zwolnił wszystkich świadków Iwana od składania przysięgi. Zażądał jednak, aby w ich miejsce stawili się inni świadkowie, to jest kasztelan przemęcki Rafał z Leszna oraz Iwan z Czermina, i złożyli przysięgę o tej samej treści po czterech tygodniach, o ile w tym czasie nie dojdzie między nimi do porozumienia¹⁶. Do takowego nie doszło i wymienieni Rafał oraz Iwan w dniu 13 stycznia 1444 r. złożyli przysięgę, w związku z czym sąd oddalił zarzuty, jakie Elżbieta postawiła pasierbowi¹⁷.

Postanowienie to nie kończy jednak sporu między nimi, tyle że od tego momentu przedmiotem toczącego się postępowania przed sądem stały się zarzuty stawiane macosze przez Iwana. Ich lista jest stosunkowo długa. Jak wynika z treści przysięgi, jaką Elżbieta złożyła, aby odeprzeć zarzuty, pasierb pożywał ją o zagarnięcie 2000 florenów oraz 500 grzywien, a także rzeczy w postaci nakryć łóżek, szat, części zastawy, kosztownych materiałów, ozdób kobiecych (m.in. srebrnego pasa, zapinki, tkanki z pereł) oraz złota, sreber i pereł, które miała pobrać ze skrzyni po śmierci męża¹⁸. Są to rzeczy, które zwyczajowo wchodziły w skład wyprawy, jaką wychodząc za mąż, szlachcianka otrzymywała z domu rodzinnego¹⁹. Mogło zatem chodzić zarówno o rzeczy należące do matki Iwana, jak i Elżbiety, stąd w związku z ich podziałem doszło do konfliktu. Iwan mógł również rościć sobie do nich pretensje jako spuścizny po ojcu²⁰.

¹⁵ AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 21, s. 6; zob. też *ibidem*, s. 40.

¹⁶ *Ibidem*, s. 14.

¹⁷ *Ibidem*, s. 40.

¹⁸ *Ibidem*, s. 46–47.

¹⁹ Zob. M. Koczerska, *Wyprawa szlachcianki w końcu w IX i w XV wieku*, „Kwartalnik Historii Kultury Materialnej” 1977, t. 25, s. 375–388; A. Szymczakowa, *Wyprawy szlachcianek sieradzkich w XV wieku* [w:] *Niebem i sercem okryta. Studia historyczne dedykowane dr Jolancie Malinowskiej*, red. M. Malinowski, Toruń 2003, s. 139–148.

²⁰ Statut warcki z 1423 r., zmieniając wcześniejszą regulację statutów Kazimierza, stanowił, że żona po śmierci męża miała prawo jedynie do „parafernalia domestica”,

Spór między nimi był rozpatrywany na kilku kolejnych roczkach sądowych w grodzie kaliskim. Ostatecznie został rozstrzygnięty w ramach ugody zawartej w dniu 17 sierpnia 1444 r. na wiecu w Kole²¹. W sprawie rzeczy, których zwrotu domagał się od Elżbiety jej pasierb, zdecydowano, że powinna ona mu je oddać tydzień po św. Marcynie (to jest 18 listopada), podczas posiedzenia sądu starosty odbywającego się wówczas w Kaliszu. Były to – jak dokładnie wymieniono – srebrne pasy („cincturas argenteas”), opaski obszyte perłami („pretextas de margaritis”), dwa puchary („duo vasa alias cubkŷ”), podszycia („subdumenta”) oraz inne rzeczy z wyjątkiem szuby, którą mąż Rafał jej podarował. Także postanowiono, że „omnes alias discordias”, do których doszło między nimi, zostały umorzone. Przestrzeganie postanowień ugody zabezpieczono ustanowieniem wysokiej kary umownej w wysokości 1000 grzywien. Za Elżbietę poręczenia udzielił kasztelan sieradzki Wawrzyniec z Kalinowej, a za starszych podkomorzyców kasztelan przemęcki Rafał z Leszna.

Jednak kluczowe decyzje, podjęte odnośnie do osoby Elżbiety na wiecu w Kole, dotyczyły jej dóbr oprawnych. Mianowicie postanowiono, że powinna ona „gaudere et uti suo dotalicio” wraz ze znajdującym się w tych dobrach inwentarzem tak długo, jak długo będzie pozostawać w stanie wdowim. Gdy zaś wyjdzie powtórnie za mąż, synowie jej męża powinni dać jej 300 grzywien w półgroszach „condicione tali wlgariter vesgubŷenŷe”, do których w przyszłości nie powinni rościć pretensji. Po otrzymaniu tej sumy Elżbieta miała ustąpić z dóbr oprawnych, oddając także połowę znajdującego się tam inwentarza. Druga jego połowa z kolei pozostawała przy niej. Powinna także odstąpić im połowę zasiewów oraz oddać list wienny i inne dokumenty. Postanowiono także, że w wypadku ponownego zamążpójścia Elżbiety poręczenia za jej synów, że dotrzymają warunków wskazanego rozliczenia, mieli udzielić albo „panowie sieradzczy”, jeśli to oni będą sprawować pieczę nad nimi, albo kasztelan przemęcki Rafał, jeśli synowie znajdują się pod opieką ich stryjów lub starszych braci.

skarbiec zaś (pieniądze, srebra) przechodziły na własność dzieci, zob. Archiwum Komisji Prawniczej, t. 4, Kraków 1921, s. 457 (art. 2: „De divisione rerum parafernalium post mortem patris inter pueros et matrem”).

²¹ Pierwsza część tego dokumentu została wydana w KDW, t. 10, nr 1675. Mieści ona tekst z AP w Poznaniu, Kalisz, Gr. 21, s. 220. Dalszą, nieopublikowaną część tego dokumentu zawierają s. 61 i 62 tejże księgi (*ibidem*). Wcześniejsze zapiski dokumentujące proces między nimi zob. *ibidem*, s. 48, 135.

Odnośnie do zawartych w ugodzie warunków ustąpienia z dóbr oprawnych przez Elżbietę w momencie jej powtórnego zamążpójścia warto dodatkowo zwrócić uwagę na zaproponowany sposób rozliczenia zapisanej sumy pieniężnej. Zwążywszy na skalę zjawiska, którym było wówczas powtórne zamążpójście wdowy, potrzeba uregulowania wskazanej kwestii jawi się jako naturalna, a uwzględnienie jej w umowie pokazuje, że została uznana jako wysoce prawdopodobna również przez strony owej umowy²². Zawarte w zwodzie małopolskim statutów Kazimierza Wielkiego regulacje dotyczące spłaty oprawy stanowiły, że wdowa mająca dzieci w momencie ponownego zamążpójścia powinna im zwrócić w całości ich dobra ojczyste wraz z połową dóbr macierzystych, w jakiegokolwiek były one postaci, zachowując ich drugą połowę dla siebie²³. Można przyjąć, że pod pojęciem dóbr macierzystych „w jakiegokolwiek postaci” ustawodawca miał na myśli zarówno posiadane przez nią dobra ziemskie, jak i też – co występowało zdecydowanie częściej – wydzielany jej z domu rodzinnego posag pieniężny. Czy kryło się pod nim także wydzielane jej przez męża wiano, nie sposób jednoznacznie orzec. Wydany w 1423 r. statut warcki, acz podejmował również sprawy związane z uregulowaniem stosunków własnościowym po śmierci ojca i matki, kwestii spłaty oprawy jednak nie podjął. Najwidoczniej w mocy zachowano obowiązujący dotąd przepis²⁴. Pojawiła się ona dopiero na gruncie statutu opatowieckiego (1474), który stanowił, że wdowa, wychodząc ponownie za mąż, jeśli miała zrodzone ze zmarłym mężem dzieci, ma im pozostawić wiano („dotalicium”), posag („dos”) natomiast zabierze ze sobą. Jeśli związek był bezdzietny, wówczas zabierała ona ze sobą zarówno posag, jak i wiano²⁵.

²² Na temat skali powtórnego zamążpójścia wdów zob. W. Brzeziński, *Wdowieństwo i powtórne zamążpójście kobiet wśród możniejszej szlachty polskiej późnego średniowiecza*, RH 2009, t. 75, s. 106, 107.

²³ *Statuty Kazimierza Wielkiego*, oprac. O. Balzer, wyd. Z. Kaczmarczyk, M. Szczaniecki, S. Wyeman, Poznań 1947, s. 509: „Que mulier, habendo pueros, si alium virum receperit vel voluerit recipere, decrevimus, quod tantummodo ad eosdem pueros omnia bona paternalia integraliter cum alia medietate quorumlibet bonorum maternalium, in quibusque rebus consistant, absque aliqua contradictione devolvantur; et residua alia suorum bonorum medietate, maritum accipiat iuxta suam voluntatem”.

²⁴ Zob. W. Uruszczak, *Nowelizacje Statutów Kazimierza Wielkiego w statucie warckim z 1423. Z badań nad ustawodawstwem w dawnej Polsce* [w:] *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 9/2, Lublin–Łódź 2006, s. 93–107.

²⁵ *Statuta Casimiri IV in villa Opatowiec a. 1474 facta* [w:] *Ius Polonicum*, wyd. J.W. Bandtkie, Warszawa 1831, s. 314, art. 8: „De amissione dotaliciorum post mortem mariti, relicta vivente. Item statuimus: quod quicumque maritus cujuslibet mulieris,

Jak wynika z treści zapisu jej oprawy, podkomorzy Rafał zapisał swojej czwartej żonie 1000 grzywien na wsiach Gołuchowo i Chynowo „ratione dotis alias dla wyana, quod receipt patrimonium ipsius post eam”²⁶. Elżbieta była spadkobierczynią dóbr ziemskich po ojcu²⁷ i to one stanowiły owo „patrimonium”, z którego tytułu otrzymała od męża zapis 1000 grzywien na jego dobrach. Należy uznać, że suma ta stanowiła wyłącznie jej wiano, nie obejmowała oprawianego zwyczajowo na dobrach męzkowskich wraz z nim pieniężnego posagu, bowiem takowego do tego związku po prostu nie wniosła. Prawa do posiadanych przez nią dóbr ziemskich mieli wyłącznie jej synowie, ale uгода nie przewidywała ich podziału w momencie jej ponownego wyjścia za mąż²⁸. Podjęte zatem w ramach ugody decyzje odnosiły się jedynie do sumy pieniężnej, jaką otrzymała od męża. Z darowanego Elżbiecie przez Rafała 1000 grzywien nie miała otrzymać od jego synów połowy, jak ewentualnie sugerowałby artykuł statutów Kazimierza Wielkiego, ani też zwrócić całej tej kwoty, jak przewidywał później statut opatowiecki, lecz miała otrzymać 300 grzywien. Ponadto po przekazaniu Elżbiecie tej kwoty nie mieli oni w przyszłości rościć sobie żadnych do niej pretensji. Przyjęte w ugodzie rozwiązanie nie odwołuje się zatem bezpośrednio do żadnej ze znanych norm ówczesnego prawa pisanego. Naprowadza natomiast na ślad obecnego w praktyce innego, nieujętego w normę tegoż, zwyczaju stosowanego w przypadku rozliczania spłaty wiana. W każdym razie pokazuje, że taki sposób postępowania ówczesna praktyka również dopuszczała.

Czy i jak wskazane w ugodzie rozwiązanie w sprawie podziału wiana Elżbiety zostałyby ostatecznie zastosowane, trudno jest stwierdzić, albowiem nie wyszła ona ponownie za mąż. Sfinalizowano natomiast wspomniane już wyżej zawarte na wiecu w Kole porozumienie co do rzeczy, których zwrotu od niej domagał się Iwan. Zatem Elżbieta i jej pasierb stawili się 18 listopada 1444 r. na posiedzeniu sądu ziemskiego w Kaliszu. Jak przekazuje dokumentujący przebieg rozprawy wpis, zwolnił on ją od złożenia przysięgi, do czego była

habens pueros, moritur, si ipsa secundas nuptias intrate voluerit, extunc dotaliticium circa pueros remanebit, propria vero cum sua dote alium maritum, si vult, accipiat; si vero prole carebit maritus, extunc dotem similiter et dotaliticium pro se obtinebit”.

²⁶ AP w Poznaniu, Poznań Gr. 1, s. 98–99; W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 169–170, tu pozostała literatura o Elżbiecie i jej ojcu.

²⁷ Zob. S. Szybkowski, *Dokument starosty...*, s. 369–372.

²⁸ Dobra te były przedmiotem podziału przeprowadzonego w 1458 r., zob. AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 24, s. 277–280. Elżbieta najpewniej już wówczas nie żyła.

zobligowana wcześniejszym orzeczeniem sądu, jako że zadość mu uczyniła za należne mu rzeczy. Odstąpił też wieczyście od pretensji do szuby, która – jak podano – znajdowała się u kuśnierza Wojciecha w Kaliszu. Ponadto Elżbieta zwolniła z poręczenia kasztelana sieradzkiego Wawrzyńca Zarembę, a Iwan z braćmi – kasztelana przemęckiego Rafała z Leszna, albowiem zadość im uczyniono w sprawach będących przedmiotem poręczenia oraz oboje także umorzyli wieczyście wszystkie pozwy. Zobowiązali się również pod zakładem 2000 grzywien przestrzegać zapadłych decyzji²⁹.

Pochodzące z lat późniejszych zapiski ksiąg sądowych nie informują o jakichkolwiek dalszych sporach między nimi, co pozwala wnioskować, że odtąd żyli w zgodzie. W każdym razie można przyjąć, że nie wydarzyło się między nimi nic takiego, co wymagałoby rozstrzygnięcia przed sądem. Najpewniej też Elżbieta utrzymała do końca życia posiadanie zapisanych jej przez męża dóbr oprawnych. Zmarła jakiś czas po 25 maja 1451 r. Z tego dnia pochodzi ostatnia informacja, jaką źródła przynoszą o niej jako żyjącej osobie. Została wówczas zwolniona – o czym też dalej – ze złożenia przysięgi w sprawie wieku jej najstarszego syna³⁰.

Bez postępowania sądowego nie obyło się także uregulowanie stosunków majątkowych między synami podkomorzego. W toczącym się w tej sprawie procesie oponentami z jednej strony byli Iwan i Rafał, a z drugiej ich trzech młodsi bracia: Jan, Andrzej i Cherubin, których reprezentował przed sądem kasztelan sieradzki Wawrzyniec Zaremba z Kalinowej. Pierwsze informacje o nim przynoszą zapiski z posiedzenia sądu w dniu 23 kwietnia 1444 r., ale przypuszczalnie mógł rozpocząć się już wcześniej. Kluczowa dla jego przebiegu – jak się zdaje – była zawarta za pośrednictwem rozjemców ugoda. Byli nimi kasztelanowie santocki Jan z Kalinowej i przemęcki Rafał Leszczyński oraz Iwan Leszczyński, Mikołaj Giżycki z Koryt i Iwan z Czermina, którzy 3 lipca 1444 r. zeznali w grodzie kaliskim, że doprowadzili do ugody między kasztelanem Wawrzyńcem Zarembą działającym w imieniu dzieci Elżbiety, wdowy po podkomorzym Rafale, a pozostałymi synami Rafała – Iwanem i Rafałem. Zgodnie z ugodą dwa tygodnie po św. Michale (to jest 13 października) miał zostać przeprowadzony między nimi podział dóbr. Przyjęto także, że jeśliby któraś

²⁹ AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 21, s. 219, 220 i 62 (w tej kolejności).

³⁰ AP w Poznaniu, Kalisz Z. 11, k. 62v.

ze stron nie mogła się stawić w wyznaczonym terminie, powinna zawiadomić o tym drugą stroną tydzień wcześniej, a nowy termin miał być wyznaczony na za kolejne dwa tygodnie. Zastrzeżono również, że do czasu przeprowadzenia podziału Iwan nie powinien przejmować żadnych dóbr ani płynących z nich dochodów, poza tymi z Goliny, ani też obciążać ich jakimikolwiek zobowiązaniami. Jeśli zaś zaciągnąłby jakiś dług, powinien przenieść go na przypadłą mu w dziele część ojcowizny z wyjątkiem 32 grzywien długu, o którym zdał sprawę, że obciąża on wszystkie strony podziału. Ponadto na wiecu w Kole powinien przedłożyć wszystkie dokumenty potwierdzające jego własność do Przygodzic, w tym list wienny („dotis alias posagu”) swojej matki, celem stwierdzenia ich ważności. Jeśliby któraś ze stron w wyznaczonym terminie nie stawiła się osobiście lub nie wysłała swojego zastępcy, podpadała pod karę 100 grzywien³¹.

Na wspomnianym wiecu w Kole, w dniu 17 sierpnia 1444 r., doszło do zawarcia za pośrednictwem rozjemców kolejnej ugody, w ramach której, oprócz już przedstawionego wyżej uregulowania sporu Elżbiety z Iwanem i warunków dzierżenia przez nią dóbr oprawnych, ponownie zadecydowano, że wujowie i stryjowie „debent perpetuali divisione dividere” synów podkomorzego Rafała, tyle że jako termin podziału wskazano nową datę: tydzień po św. Marcinie (to jest 18 listopada)³².

Rzeczonoż dnia stawili się w Kaliszu stryjowie i wujowie synów podkomorzego, ale wpisy dokumentujące przebieg odbywającego się wówczas posiedzenia sądu nie odnotowały przeprowadzenia przez nich podziału, informują natomiast o decyzji dotyczącej sprawowania pieczy nad potomstwem po zmarłym podkomorzym Rafale i ich dobrami. Dają one wgląd w obecne w ówczesnej praktyce rozwiązania związane z instytucją opieki³³. Otóż obecni tam kasztelanowie

³¹ AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 21, s. 186–187; wcześniejsze, zachowane wpisy, *ibidem*, s. 135 (23 IV 1444 r.: odesłano na najbliższe roki w Kaliszu celem zapytania, czy kasztelan sieradzki Wawrzyniec Zaremba z Kalinowej, który pożywał Iwana o podział dóbr po zmarłym podkomorzym Rafale, powinien poręczyć za jego dzieci Iwanowi, że te dotrzymają podziału, to jest, czy powinien poręczyć ten, który będzie trzymać ich dobra, albowiem one „annos non habend”), s. 172–173 (22 VI 1444: przelożono termin między Wawrzyncem Zarembą a Iwanem na za tydzień od najbliższego piątku (3 VII) celem przeprowadzenia podziału między „pueros” Rafała a tymże Iwanem. Miały stawić się obie strony wraz z krewnymi ze strony ojca i matki, przedstawić wszystkie „iura et literas” opiewające na owe dobra, także o długi).

³² KDW, t. 10, nr 1675 (=AP w Poznaniu Kalisz Gr. 21, s. 220).

³³ Problem instytucji opieki nie zyskał dotąd wyczerpującego opracowania. Najobszerniej o tym zagadnieniu pisał B. Lesiński (*Ustanowienie opiekuna w dro-*

sieradzki Wawrzyniec Zaremba i santocki Jan z Kalinowej oraz Iwan z Czermina, określani jako „avunculi et patruī Iwana” i wszystkich jego braci przyrodnych („conatorum alias przyrodnych”), wyznaczyli ich stryja kasztelana przemęckiego Rafała z Leszna na opiekuna („tutorem alias opiekuna”) wszystkich ich dóbr ruchomych i nieruchomych, z pełnią władzy dysponowania nimi („cum omnimoda et plena facultate”) na okres trzech lata, z których to dóbr każdego roku przez czas ich dzierżenia powinien on odkładać („ponere et conservare”) 109 grzywien, nic im z tych pieniędzy nie dając. Pozostałe dochody bez czynszu pieniężnego („omnes proventus sine censu pecuniali”), płynące ze wszystkich wsi oraz folwarku i młyna w Golinie, kasztelan Rafał miał pobierać dla siebie. Z owego czynszu („ad rationem census iam dictorum”) za zgodą wujów i stryjów powinien pokrywać koszty zakupu odzienia dla synów podkomorzego („pro amictu providere et apponere debet”). Ponadto z pieniędzy tych miał dawać ich siostrze pannie („Domicele”) Barbarze każdego roku po 10 grzywien na jej potrzeby, dopóki nie zostanie wydana za mąż. W momencie zaś jej zamażpójścia powinien zobowiązać się do wypłaty 200 grzywien z tytułu jej posagu („pro dote alias posag fideiubere debet”)³⁴, na co wujowie i stryjowie, a także jej „frater senior” Iwan temuż Rafałowi przyzwolili. Ponadto Rafał jako „principalis debitom” oraz Iwan z Czermina jako jego „fideiussor” zobowiązali się wujom dzieci podkomorzego, że będzie on przestrzegać warunków pieczy pod karą umowną 2000 grzywien³⁵.

dze licytacji w polskim prawie ziemskim (XV–XVI w.), CPH 1985, t. 37, s. 139–151 oraz *Ustanowienie opieki „zapisanej” (tutela inscripta) w dawnym prawie polskim [w:] Ustrój i prawo w przeszłości dalszej i bliższej. Studia historyczne o prawie dedykowane Prof. Stanisławowi Grodzkiemu w pięćdziesiątą rocznicę pracy naukowej*, red. J. Malec, W. Uruszczyk, Kraków 2001, s. 387–395), a także M. Delimata (*Dziecko w Polsce średniowiecznej*, Poznań 2004, s. 173–178); zob. też J. Pielas, *Opieka nad nieletnimi w rodzinach szlacheckich w Koronie do końca XVIII wieku w świetle polskiej historiografii [w:] Dzieciństwo i starość w ujęciu historyków*, red. A. Obara-Pawłowska, M. Kołacz-Chmiel, Lublin 2016, s. 83–97, gdzie cytowane też inne prace.

³⁴ Była to najpewniej suma, która stanowiła spłatę należnej jej części dóbr ojczytych. Oprócz niej miała otrzymać z tytułu spadku po matce także 800 grzywien. Do wypłacenia tej, w ciągu 12 lat, zobowiązał 23 VIII 1444 r. brat jej matki Przedpełk Mościc z Koźmina, zob. KDW, t. 9, nr 1374 oraz W. Brzeziński, *Związki małżeńskie...*, s. 167. O zapisie po 800 grzywien jej posagu i wiana przez jej teścia na jego dobrach informuje wpis z 14 II 1446 r., zob. AP w Poznaniu, Poznań Gr. 2, s. 266. Czy otrzymała jeszcze owe 200 grzywien, nie wiadomo.

³⁵ AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 62–63.

W związku z ustanowieniem owej pieczy krótkiego odniesienia wymagają także biorące udział w tej czynności osoby określone jako „wujowie i stryjowie” synów podkomorzego, uczestniczące także w innych przedstawionych powyżej działaniach. Kwestia ta wiąże się z szerszą problematyką społecznych funkcji pełnionych przez krewnych w późnym średniowieczu oraz znaczenia terminów pokrewieństwa i powinowactwa stosowanych w praktyce pisarskiej tego okresu³⁶. Otóż z wymienionych we wskazanym akcie szlachciców rzeczywiście blisko spokrewniony z podkomorzycami był nazwany ich stryjem kasztelan przemęcki Rafał z Leszna. Był on bowiem stryjeczynym bratem rodzonym ich ojca³⁷. Jemu też – jako najbliższemu krewnemu ojczystemu żyjącemu w Wielkopolsce – powierzono pieczę nad ich dobrami³⁸. Z kolei Iwan z Czermina, drugi ze stryjów synów Rafała, jeśli chodzi o łączące ich pokrewieństwo – jak się zdaje – jest tylko ich współrodowcem, chociaż blisko związanym z ich ojcem na polu działalności publicznej³⁹.

³⁶ Zob. uwagi J. Wroniszewskiego (*Szlachta ziemi sandomierskiej w średniowieczu. Zagadnienia społeczne i gospodarcze*, Poznań–Wrocław 2001, s. 200–202) oraz cytowane tam prace Koczerskiej i Szymczakowej.

³⁷ W pochodzącej z 1480 r. zapisce Kasper Leszczyński (syn kasztelana przemęckiego Rafała) został określony jako „frater patruelis germanu” Andrzeja Gołuchowskiego, zob. AP w Poznaniu, Poznań Gr. 9, k. 121v. W świetle tego, co wiadomo o rodzinach Wieniawów z Leszna i Gołuchowa, kasztelan przemęcki Rafał oraz podkomorzy kaliski Rafał nie byli rodzonymi braćmi, tak jak sugeruje wskazany termin pokrewieństwa łączącego ich synów. Biorąc jednak pod uwagę sugerowaną bliskość łączącej ich relacji, należy przyjąć, że byli właśnie stryjeczynymi braćmi rodzonymi, to jest synami rodzonych braci Stefana z Karmina i kasztelana śremskiego Iwana z Gołuchowa i Obiechowa, zob. SHGP, cz. 2, s. 131, 585.

³⁸ Brat rodzony podkomorzego Jan Goły ze Strzałkowa wówczas już nie żył. O wyborze kasztelana przemęckiego na opiekuna zdecydowała najpewniej jego pozycja społeczna. W tym czasie żyli jeszcze jego dwaj bracia Dzierśław i Iwan Leszczyńscy, zob. SHGP, cz. 2, s. 582. Ten drugi brał udział, w opisaney wyżej w treści, ugodzie w sprawie podziału dóbr między synami podkomorzego, o której zawarciu zeznał wraz z pozostałymi rozjemcami na roczkach 3 VIII 1444 r.

³⁹ Był on w latach 1436–1437 burgrabią w Kaliszu z ramienia podkomorzego Rafała z Gołuchowa. W skierowanym do niego liście przez tego drugiego został określony jako jego „frater noster dilectus”, zob. KDW, t. 10, nr 1434 i przyp. 2. W literaturze wskazuje się, że tego rodzaju funkcje często powierzano krewnym lub współrodowcom bądź innym zaufanym osobom, zob. A. Szymczakowa, *Krewniacze podstawy elit lokalnych [w:] Od genealogii do historii społecznej*, red. A. Jaworska, B. Trelińska, Warszawa 2011, s. 27–43 oraz *eadem*, *Rodzina czy klientela? Komornicy urzędników sieradzkich w XV wieku [w:] Genealogia. Władza i społeczeństwo w Polsce średniowiecznej*, red. A. Radziwiński i J. Wroniszewski, Toruń 1999, ss. 125–140 oraz A. Szweđa, *Urzędnicy i ich zastępcy w Wielkopolsce w XV w. na przykładzie rodu Grzymałów*

Najbardziej zagadkowo natomiast jawi się udział, określonych jako wujów, kasztelanów Wawrzyńca i Jana. Byli oni braćmi, synami wojewody sieradzkiego Marcina. Wywodzili się z moźnej rodziny dziedziców Kalinowej z rodu Zarembów⁴⁰. W świetle dotychczasowej wiedzy zarówno o nich, jak i rodzinie podkomorzego, nie jest możliwe jednoznaczne wskazanie charakteru łączącej ich relacji. Zadanie to dodatkowo utrudnia fakt, że dzieci podkomorzego pochodzili aż z czterech jego małżeństw. Termin „wuj”, oprócz swojego zasadniczego znaczenia jako brata rodzzonego matki czy szerzej – jej krewnego agnaticznego w stosunku do jej dzieci, w praktyce pisarskiej był niekiedy odnoszony do znacznie szerszego kręgu osób. Wujami danej osoby określano bowiem nie tylko krewnych ze strony matki, powiązanych z nią bliższymi lub dalszymi więzami pokrewieństwa lub tylko z racji ich przynależności do tego samego rodu co matka. Tak nazwani mogli zostać także krewni ze strony ojca, na przykład krewni babki ojczystej⁴¹. Na tego rodzaju „szersze” powiązania można również wskazać w wypadku „wujów” z Kalinowej i dzieci Rafała. Pierwsza żona tego drugiego, a matka Iwana, była córką Jadwigi z Żerkowa z rodu Zarembów. Matką Rafała była Małgorzata, córka Jana z Czeszewa, również pieczętującego się herbem Zaremba. Z rodem Zarembów można także pośrednio powiązać podkomorzównę Barbarę. Jej wuj (a brat jej matki) Przedpełk Mościc z Koźmina Wielkiego miał bowiem za żonę Katarzynę z Czeszewa, siostrę stryjeczną rodzoną wymienionej Małgorzaty⁴². Jednak w wypadku synów podkomorzego

[w:] *Genealogia. Władza i społeczeństwo...*, ss. 141–152. W 1441 r. Iwan z Czermina poręczył wraz z podkomorzym Rafałem za jego syna Rafała kasztelanowi santockiemu Janowi z Kalinowej w związku ze sprzedażą obu wsi Raszewy, zob. KDW, t. 10, nr 1546. W tej roli również bardzo często występowali krewniacy i współrodowcy, zob. J. Wroniszewski, *Poręki sądowe – próba określenia nowego kryterium identyfikacji osób* [w:] *Genealogia. Rola związków rodzinnych i rodowych w życiu publicznym w Polsce średniowiecznej na tle porównawczym*, red. A. Radziwiński i J. Wroniszewski, Toruń 1996, ss. 215–226. Być może Iwana z Czermina należałoby łączyć z rodziną Wieniawów posiadających działły w Sobocie, Pawłowicach i Złotkowie w powiecie poznańskim, zob. SHGP, cz. 4, s. 576.

⁴⁰ O nich zob. A. Szymczakowa, *Szlachta sieradzka w XV wieku. „Magnifici et generosi”*, Łódź 1998, s. 95–103.

⁴¹ Zob. W. Brzeziński, *Polska rodzina szlachecka w kręgu krewnych matrylatealnych i powinowatych w późnym średniowieczu. Wybrane zagadnienia* [w:] *Człowiek w średniowieczu. Między biologią a historią*, red. A. Szymczakowa, Łódź 2009, s. 129–135.

⁴² Na temat tych powiązań zob. pozycje wymienione w przyp. 2 oraz W. Brzeziński, *Nieznane bliżej (dotąd) żony Mościca i Przedpełka, dziedziców Stęszewa i Koźmina*

zrodzonych ze związku z Elżbietą, w których imieniu wyraźnie występują panowie z Kalinowej, źródła nie naprowadzają na ślad żadnych łączących ich więzi⁴³. Co zatem zdecydowało o ich działaniach, pozostaje niejasne.

Nie wiadomo również, co było przyczyną odstąpienia od przeprowadzenia w dniu 18 listopada 1444 r. podziału dóbr między synami podkomorzego przez ich wujów i stryjów. Być może powodem był zbyt młody wiek Iwana i (jeszcze młodszego od niego) Rafała, aby powierzyć im zarząd nad częścią dóbr ojczystych. Zagadkowo jawi się także dążenie do wydzielenia części ojczystego majątku ich młodszym braciom, nad którą i tak z racji ich małoletniości musiałaby być ustanowiona piecza. Być może chciano w ten sposób zabezpieczyć ich prawa do ojcowizny przed jakimiś niewłaściwymi działaniami ze strony Iwana. Nie można też wykluczyć, że reprezentujący interesy najmłodszych podkomorzyców kasztelan Wawrzyniec Zaremba sam był zainteresowany przejęciem pieczy nad ich dobrami. Ostatecznie zarząd nad majątkiem wszystkich synów podkomorzego na okres trzech lat przypadł ich stryjowi kasztelanowi Rafałowi z Leszna. Po upływie tego okresu dobra ojczyste znalazły się ponownie w ich rękach⁴⁴. Jak informują pochodzące z kolejnych lat źródła, Iwan i jego bracia dzierżyli ojcowiznę w niedziale⁴⁵. Dzierżenia przez Iwana z braćmi dóbr ojczystych w niedziale dowodzi także dokonana przez niego 10 października 1449 r. oprawa posagu i wiana, jaką zostały objęte części wsi, które – jak wskazano – dopiero przypadną mu w następstwie podziału z braćmi w Gołuchowie, Przekupowie,

z rodu Łodziów. Uzupełnienia do genealogii [w:] SPŚ, t. 10, red. S.K. Kuczyński, Warszawa 2004, s. 137–143.

⁴³ Reprezentują oni także interesy Elżbiety, za dotrzymanie przez nią warunków umowy zawartej w Kole ręczył Wawrzyniec Zaremba.

⁴⁴ Wpis z 18 XI 1447 r. przekazuje, że stawili się w Kaliszu kasztelan sieradzki Wawrzyniec Zaremba i Jan kasztelan santocki w celu zobaczenia rozliczenia oraz zdeponowanych w Kaliszu pieniędzy przez kasztelana przemęckiego Rafała, stryja i opiekuna dzieci podkomorzego Rafała, zatem dokładnie po upływie trzech lat od zawarcia umowy na wiecu w Kole, zob. AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 22, s. 312.

⁴⁵ AP w Poznaniu, Kalisz Z. 10, k. 2v („nobilis Iwanek cum fratribus secum indivisis post mortem magnifici domini Raphaelis felicis recordacionis succamerarii Kalisiensis derelictis de” Gołuchowo, Golina, Przygodzice płaci karę 8 skojców, bowiem nie stawił się na roczkach po raz drugi pozwany przez chorążego kaliskiego Mikołaja z Pleszewa), k. 143 („cum nobili Iwankone de Gołuchowo et fratribus suis indivisis de Golina et Przygodzicze”).

Przygodzicach, Wierzchanowie, Golinie i Chynowie w powiatach pyzdrowskim i kaliskim⁴⁶.

Kwestia wydzielenia najmłodszym podkomorzycóm części majątku ojczystego powróciła niedługo potem, najpewniej z związku z osiągnięciem przez najstarszego z nich Jana lat sprawnych. Zdaje się to zarówno poświadczać jakąś szczególną determinację z ich strony, aby otrzymać należną im część ojcowizny, jak i też sugerować raczej nie najlepsze relacje synów Elżbiety ze starszymi, przyrodnimi braćmi. O podziale informują zapiski z posiedzenia sądu ziemskiego, które odbyło się w marcu lub kwietniu 1451 r. Zasądzono wówczas nabycie przez nich – przed sądem występował w ich zastępstwie Marcin z Magnuszewic – na ich starszych braciach Iwanie i Rafale „iustam et veram equalem divisionem” dóbr ojczystych, to jest Przygodzic, Golicy, Murzynowa oraz daniny zbożowej z klasztoru lubińskiego. Jako że Iwan podniósł, że nie mają oni lat sprawnych oraz zażądał udzielenia poręczenia, że dochowają oni postanowień podziału do czasu osiągnięcia pełnoletniości, sąd postanowił, aby na najbliższych roczkach w Kaliszu stawiła się ich matka Elżbieta i złożyła oświadczenie, że jej „puer senior” Jan „etatem habet”. Wówczas miał on też poręczyć za swoich dwóch braci, że wytrwają w podziale. Gdyby zaś Elżbieta nie złożyła takiej przysięgi, wówczas mieli oni stawić innego poręczyciela. Podział postanowiono przeprowadzić za osiem tygodni⁴⁷.

Jak wynika z relacji przedstawionej przez woźnego na roczkach 25 maja 1451 r., Elżbieta została zwolniona ze złożenia tej przysięgi. Niemniej sam Jan – zatem najwidoczniej lata sprawne już osiągnął – stawił się przed sądem i poręczył Iwanowi i Rafałowi za swych młodszych braci „etatem non habentibus”, że nie będą oni kwestionować przeprowadzonego podziału do czasu osiągnięcia przez nich lat sprawnych. W wypadku Andrzeja miało to nastąpić po dwóch, a Cherubina pięciu latach. Będąc już pełnoletni, mieli przed starostą sami dokonać aktu rezygnacji. Podtrzymano też postanowienie o przeprowadzeniu podziału zasądzonego na poprzednich roczkach⁴⁸.

Czy nastąpił on dokładnie w wyznaczonym czasie, trudno orzec. Informuje o nim dopiero wpis z 16 maja 1452 r., w którym odnotowano,

⁴⁶ AP w Poznaniu, Poznań Gr. 3, s. 207.

⁴⁷ AP w Poznaniu, Kalisz Z. 11, k. 54–54v: w treści wpisu wymieniono spośród młodszych podkomorzyców tylko Jana i Cherubina. Pominięcie trzeciego Andrzeja najpewniej jest wynikiem pomyłki pisarskiej.

⁴⁸ *Ibidem*, k. 62v.

że Marcin Magnuszewski poświadczył przed sądem, iż jako „compositor amicabilis” dokonał wieczystego podziału między Iwanem i Rafałem z jednej, a Janem, Andrzejem i Cherubinem z drugiej strony, dzieląc między nich dziedziny: Golina, Przygodzice, Murzynowo, Wierzchanów, oraz daninę zbożową z klasztoru lubińskiego. Ci pierwsi otrzymali dwie z pięciu części wymienionych dóbr, drudzy pozostałe trzy⁴⁹.

Nie był to ostatni podział dóbr między synami podkomorzego. O kolejnym informuje wpis z 7 marca 1455 r. Tego dnia w grodzie kaliskim kasztelanowie santocki Jan z Kalinowej oraz przemecki Rafał z Leszna zeznali, że przeprowadzili podział wieczysty dóbr między synami zmarłego podkomorzego Rafała z Gołuchowa. W przeciwieństwie do poprzedniego nie dzielono tym razem poszczególnych wsi na części, ale przydzielono im poszczególne wsie w całości. Co interesujące, ponownie jako jedna strona podziału wystąpili Iwan i Rafał, a jako druga ich młodsi bracia zrodzeni ze związku z Elżbietą. Z tych drugich nie osiągnął jeszcze lat sprawnych Cherubin, za którego też Jan i Andrzej poręczyli, że będzie przestrzegał przeprowadzonego podziału. Przyjęto także, że w wypadku śmierci któregoś z braci jego część zostanie podzielona pomiędzy pozostałych⁵⁰.

Potrzeba przeprowadzenia takiego działu wkrótce też wystąpiła w związku ze śmiercią Rafała. Informację o niej przynosi pochodzący z 3 lutego 1458 r. wpis dokumentujący zawartą za pośrednictwem Iwana ugodę między jego młodszymi braćmi: Janem, Andrzejem i Cherubinem. Miała ona z jednej strony położyć kres sporom toczącym się między nimi, a z drugiej potwierdzała (przeprowadzony między nimi wcześniej lub dopiero wówczas) podział dóbr odziedziczonych przez nich po matce Elżbiecie, jak i tych, które przejęli wcześniej po ojcu. Przedmiotem podziału była także należna im po śmierci brata Rafała jego część ojcowizny. Zostali oni zobowiązani także do potwierdzenia przeniesienia własności do połowy wsi Golina na rzecz Iwana, który nabył ją wcześniej od Rafała⁵¹. W ten sposób, po upływie prawie 16 lat od śmierci podkomorzego, ostatecznie została uregulowana kwestia podziału spuścizny po nim między jego synami.

⁴⁹ *Ibidem*, k. 173v.

⁵⁰ *Ibidem*, k. 212v–213.

⁵¹ AP w Poznaniu, Kalisz Gr. 24, s. 277–280.

Podsumowując przedstawioną powyżej rekonstrukcję losów potomków i żony podkomorzego Rafała z Gołuchowa po jego śmierci, zauważmy, że daje ona zasadniczo wgląd w takie aspekty życia wdowy po nim oraz pozostawionego przez niego potomstwa, jak objęcie przez wdowę wyznaczonych jej przez męża dóbr oprawnych, ustanowienie pieczy nad jego niemającymi jeszcze lat sprawnych dzieci i ich majątkiem, oraz przeprowadzenie z czasem między nimi podziału posiadłości odziedziczonych po ojcu. Uzyskujemy także wgląd w ustanowienie opieki nad niezamężną jeszcze córką i uregulowanie spłaty należnej jej części majątku rodzinnego w postaci pieniężnego posagu. Są to działania podejmowane w naturalny sposób po śmierci męża i ojca w większości ówczesnych rodzin. Odpowiadające za ich przebieg zasady można częściowo odnaleźć w ówczesnych normach prawa (s)pisanego, jednak podstawowym źródłem ich poznania jest przede wszystkim lektura zapisek dokumentujących praktykę sądową i rządzące nią zwyczaje prawne. Jakkolwiek dotychczasowe ustalenia prezentowane w literaturze przedmiotu⁵² dają pewne możliwości sformułowania wniosków ogólniejszej natury na temat rozwiązań, jakie znalazły zastosowanie w uregulowaniu stosunków majątkowych po śmierci podkomorzego w jego rodzinie, m.in. poprzez wskazanie podobieństw i różnic w stosunku do rozwiązań obserwowanych na przykładzie innych rodzin, bardziej zasadne w tym miejscu jest postawienie postulatu dalszych studiów zgodnie z zaprezentowanym „rekonstrukcyjnym” podejściem, które przyniosą szerszy materiał do badań porównawczych. Powinny one odsłonić nie tylko leżące u podłoża określonych działań zwyczaje prawne, ale również przypadki działań o bardziej jednostkowym charakterze, które dopuszczała ówczesna praktyka społeczna. Uwagą badaczy powinny być objęte nie tylko zagadnienia dotyczące regulacji kwestii majątkowych, ale i ogół doświadczeń, jakie niosła śmierć męża i ojca dla jego żony i dzieci, a także znaczenie i udział krewnych w tym stadium ich życia.

⁵² Dotyczy to przede wszystkim ustaleń formułowanych na podstawie opublikowanych zapisek sądowych z obszaru ziem ruskich i Małopolski obejmujących cały XV w., a nie końcowe lata XIV i początek XV w., jak to ma miejsce w wypadku Wielkopolski.

Abstract

From the life of the children and widow of the departed
Kalisz-district chamberlain Rafał of Gołuchowo (died 1442):
A contribution to the life story of a noble family
in late-medieval Poland

The aim of the paper is to present these events and experiences whose occurrence in the life of a noble family in late-medieval Poland was the consequence of the death of husband and father. This was achieved by means of reconstructing the life story of Elżbieta, the fourth wife of the Kalisz-district chamberlain Rafał of Gołuchowo from the Wieniawa family, as well as that of his sons and daughter (Iwan, Rafał, Jan, Andrzej, and Cherubin, and their sister Barbara), after his death. This reconstruction essentially provided insight into such activities undertaken by them or with their participation as taking ownership of the property left to the widow, establishing custody of the children that had not yet come of age and of their assets, establishing guardianship of the as yet unmarried daughter and regulating the payment of her part of the family money in the form of a monetary dowry, and, in time, dividing the family estate between the brothers. These actions were, in a way, a natural consequence of the death of husband and father, and were a part of the life of most families living in those times. An analysis of their realisation in social practice based on relevant records in court's registers allow to understand the underlying legal customs, only partly reflected in the norms of the written law, as well as the events and experiences which resulted from the death of husband and father for his wife and children, and the role played by their relatives in this period of their lives.